

Sygn. akt V ACa 173/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 kwietnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Katarzyna Przybylska
Sędziowie:	SA Anna Strugała SO del. Leszek Jantowski (spr.)
Protokolant:	stażysta Anna Lubawska

po rozpoznaniu w dniu 8 kwietnia 2019 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Banku Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko Skarbowi Państwa - (...) w S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 15 grudnia 2017 r., sygn. akt I C 426/16

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 4.050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSO del. Leszek Jantowski SSA Katarzyna Przybylska SSA Anna Strugała

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V ACa 173/18

## UZASADNIENIE

Powód (...) Bank S.A. w W. (następca prawny Banku (...) S.A. w W.) domagał się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa (...) w S. kwoty 87.740 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 29 października 2013 roku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, iż dochodzonej kwoty żąda na podstawie art. 405 k.c. z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia poprzez uzyskanie przez pozwanego korzyści majątkowej bez podstawy prawnej kosztem powoda.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany odwołał się do treści art. 411 pkt 1 k.c., zgodnie z którym nie można żądać zwrotu świadczenia jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. W przedmiotowym stanie faktycznym świadczenie nie zostało spełnione z zastrzeżeniem zwrotu, brak było przymusu, a czynność prawna nie była nieważna.

Wyrokiem z dnia 15 grudnia 2017 r. Sąd Okręgowy w S.:

1. oddalił powództwo;

2. zasądził od powoda (...) Banku S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 7.200 zł (słownie: siedem tysięcy dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

***Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań:***

Postanowieniem z dnia 22 lutego 2012 r. Sąd Rejonowy w S. Wydział IV Gospodarczy zmienił wcześniejsze postanowienie z dnia 9 września 2011 r. o ogłoszeniu upadłości dłużnika z możliwością zawarcia układu na upadłość obejmującą likwidację majątku dłużnika M. Ś. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) M. K. ul. (...). (...) 1, REGON (...).

W dniu 14 października 2013 r. do powoda wpłynęło zawiadomienie z dnia 9 października 2013 r. o zajęciu prawa majątkowego stanowiącego wierzytelność z rachunku bankowego M. Ś. u dłużnika zajętej wierzytelności będącego bankiem.

Powód przekazał kwotę z rachunku bankowego numerze (...), który został założony 21 marca 2013 r. przez syndyka K. G. na rzecz upadłego po ogłoszeniu upadłości likwidacyjnej.

Dokonując zajęcia egzekucyjnego Naczelnik (...) w S. działał jako organ egzekucyjny, który po wyegzekwowaniu kwoty 87.739,41 z przekazał ją poszczególnym wierzycielom - zgodnie z dokonanym zajęciem egzekucyjnym.

Pismem z dnia 3 grudnia 2013 r. powód poinformował Syndyka Masy Upadłości w odpowiedzi na reklamację w sprawie niezgodnej z prawem realizacji zajęcia z rachunku bankowego, o zwrocie środków na rachunek (...) w łącznej kwocie 87.739,41 zł. W uzasadnieniu wskazał, iż przyczyną zaistniałej sytuacji był błąd systemu bankowego.

Przechodząc do rozważań Sąd Okręgowy podkreślił, że z dniem 4 listopada 2016 roku (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wstąpił we wszystkie prawa i obowiązki Banku (...) S.A. określone w planie podziału (art. 529 § 1 pkt 4 w zw. z art. 531 § 1 k.s.h.), w tym również te będące przedmiotem niniejszego postępowania. Wskazał, że Bank (...) S.A. w wykonaniu zobowiązania z dnia 17 lutego 2017 r. wyraził zgodę na wstąpienie (...) Bank S.A. w miejsce strony powodowej. Skarb Państwa reprezentowany przez (...) w S. także wyraził zgodę na wstąpienie po stronie następcy prawnego (...) Bank S.A. z siedzibą w W..

Dalej Sąd I instancji wyjaśnił, że strona powodowa jako podstawę swojego roszczenia o zasądzenie od pozwanej kwoty 87.740 zł z należnościami ubocznymi, wskazywała art. 405 k.c., zgodnie z którym ten, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Z powyższego przepisu wynikają cztery ogólne przesłanki powstania roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia: 1) wzbogacenie jednego podmiotu, 2) zubożenie drugiego podmiotu, 3) związek przyczynowy pomiędzy wzbogaceniem a zubożeniem, 4) brak podstawy prawnej dla wzbogacenia. Sąd Okręgowy

wskazał, że przepis art.411 k.c. zawiera grupę sytuacji, w których wyłącza się zwrot świadczenia. Nie można żądać zwrotu świadczenia jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. Przywołany powyżej przepis art. 411 pkt 1 k.c. ma zastosowanie, gdy spełniający świadczenie wie, że świadczenie się w ogóle nie należy z jego strony, że może go nie wykonać bez jakichkolwiek konsekwencji, jednak spełnia je całkowicie dobrowolnie, z własnej inicjatywy czy za kogoś. Błąd świadczącego co do istnienia podstawy do świadczenia może sprowadzać się

bądź do mylnej oceny okoliczności faktycznych wpływających na byt zobowiązania, bądź do mylnej przepisów prawa, przez co świadczenie następuje przy świadomości braku uzasadnienia nie tylko faktycznego, ale i prawnego dla takiego przysporzenia. Świadczący nie może się jednak powoływać na błąd co do tego, iż świadczenie jest należne w tych przypadkach, kiedy powstanie tego błędu było przez niego zawinione, a zatem gdy przy dołożeniu należytej staranności powinien był wiedzieć o nieistnieniu zobowiązania. Przyjęcie odmiennego rozwiązania tej kwestii właściwie pozbawiłoby wzbogaconego możliwości wykazania wiedzy, czy samych tylko wątpliwości świadczącego co do nieistnienia zobowiązania, gdyż ten mógłby zawsze bronić się, podnosząc istnienie błędu, choćby nawet błąd taki był w okolicznościach konkretnego przypadku nie tylko wynikiem niedołożenia należytej staranności, ale nawet rażącego niedbalstwa.

W ocenie Sądu Okręgowego o braku podstaw do żądania zwrotu przekazanych środków pieniężnych świadczy fakt, iż w chwili realizacji zajęcia egzekucyjnego i dokonywania przelewu na rachunek (...) w S., Bank (...) S.A. miał pełną wiedzę o ogłoszeniu (...) prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) M. K. ul. (...). (...) 1, a tym samym wiedział, że nie był zobowiązany świadczyć do rąk wierzyciela - (...) w S.. Odwołując się do orzecznictwa Sąd I instancji wyjaśnił, że przepis art. 411 pkt 1 k.c. ma zastosowanie także wówczas, gdy z żądaniem zwrotu nienależnego świadczenia występuje osoba, która wiedziała o braku własnego zobowiązania wobec egzekwującego wierzyciela i nie podjęła żadnych przewidzianych prawem czynności, zmierzających do ograniczenia lub uniemożliwienia kontynuowania egzekucji.

Wskazać należy, że z pisma syndyka K. G. z dnia 12 listopada 2013r. wynika, że rachunek bankowy o numerze (...) został założony przez syndyka na rzecz upadłego po ogłoszeniu upadłości likwidacyjnej a posiadaczem rachunku był M. Ś. (...) w (...). Potwierdza to również wyciąg z rachunku, na którym wprost widnieje nazwa posiadacza rachunku ze wzmianką o upadłości likwidacyjnej.

W związku z powyższym nie budzi wątpliwości, że strona powodowa miała wiedzę o fakcie, że świadczenie dokonane na rzecz pozwanego nie ma podstawy prawnej, bowiem pozwany winien dochodzić swoich wierzytelności w toku postępowania upadłościowego poprzez zgłoszeń wierzytelności do masy upadłości. Potwierdza to, też treść pisma przedstawiciela Banku adresowanego w dniu 3 grudnia 2013 r. do Syndyka. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że zasada wyrażona w art. 411 pkt 1 k.c. opiera się na ogólnym zakazie venire contra factum proprium („nie wolno występować przeciwko temu, co wynika z własnych czynów”). Ustawodawca chroni jedynie takiego nienależnie świadczącego, który znajdował się w błędzie co do swojego obowiązku

świadczenia. Jeśli takiego błędu nie było (świadczący wiedział, lub powinien wiedzieć, że nie był zobowiązany), kondykcja jest wyłączona.

Z tych względów powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o dyspozycję art. 98 § 1 i § 3 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Skoro powód przegrał sprawę w całości to ciąży na nim obowiązek zwrotu pozwanemu wszystkich należnych, poniesionych kosztów, na które składają się koszty zastępstwa procesowego w kwocie 7200 zł, ustalone zgodnie z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015 r. poz. 1804) w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 października 2016 roku (Dz.U. 2016r., poz. 1667).

Apelację od tego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie norm prawa procesowego, mające wpływ na wynik sprawy, a to:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów oraz brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, który doprowadził do błędnego przyjęcia, że pozwany nie był zobowiązany do zwrotu bezpodstawnie uzyskanej korzyści majątkowej;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

a) art. 411 pkt 1. k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a to poprzez przyjęcie, że pozwany nie był zobowiązany do zwrotu świadczenia, w sytuacji, gdy w istocie doszło do bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego kosztem powoda;

b) art. 405 k.c. poprzez jego niezastosowanie, a przez to ustalenie, że nie doszło uzyskania przez pozwanego korzyści majątkowej bez podstawy prawnej kosztem powoda.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, a to poprzez zasądzenie od Pozwanego na rzecz Powoda kwoty 87 740 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 29 października 2013 roku do dnia zapłaty i zasądzenie kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa według norm przepisanych. Jako wniosek ewentualny skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego (k.246-248).

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacja nie była uzasadniona.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i przyjmuje je za własne, co czyni zbędnym ich ponowne przytaczanie. Podziela także dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz ocenę prawną zgłoszonego roszczenia co do braku materialnoprawnej podstawy prawnej uwzględnienia powództwa.

Przechodząc do poszczególnych zarzutów apelacji w pierwszej kolejności należało odnieść się do zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego, gdyż od tego zależała ocena, czy w sprawie prawidłowo zastosowane zostały przepisy prawa materialnego.

Naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. skarżący upatrywał w przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów oraz braku wszechstronnego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, który doprowadził do błędnego przyjęcia, że pozwany nie był zobowiązany do zwrotu bezpodstawnie uzyskanej korzyści majątkowej.

Tak sformułowany zarzut należało ocenić jako zbyt ogólnikowy. Wprawdzie w uzasadnieniu apelacji powód wskazał, że naruszenie dyrektyw z art.233 k.p.c. miało polegać na pominięciu tego, iż spełniając świadczenie nie działał dobrowolnie, gdyż odmowa realizacji zapłaty mogłaby doprowadzić do rozpoczęcia postępowania egzekucyjnego, to jednak kwestia przymusowego spełnienia świadczenia nie powinna być oceniana w kontekście oceny dowodów, lecz zastosowania – lub braku zastosowania właściwych przepisów prawa materialnego. Kwestia bowiem tego, czy powód spełniając świadczenie wiedział – lub przy dołożeniu należytej staranności powinien był wiedzieć – że nie jest

zobowiązany do świadczenia oraz czy spełniał świadczenie w celu uniknięcia przymusu winna być rozpatrywana na płaszczyźnie przepisów prawa materialnego, to jest art. 405 k.c. i art. 411 k.c.

Przechodząc do oceny tych zarzutów wskazać należy, że naruszenie przepisów prawa materialnego może wystąpić w dwojaki sposób: poprzez błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie. Pierwsza postać naruszenia polegać może na mylnym zrozumieniu treści zastosowanego przepisu lub też na ustaleniu treści ogólnych pojęć prawnych. Druga forma dotyczy kwestii prawidłowego odniesienia normy prawa materialnego do ustalonego stanu faktycznego, a więc skonfrontowania okoliczności stanu faktycznego z hipotezą konkretnej normy prawnej i poddanie tego stanu ocenie prawnej na podstawie treści tej normy (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2003r. I CKN 160/01 LEX nr 78813). Żadna z tych postaci naruszenia prawa materialnego nie miała miejsca w niniejszej sprawie.

Niezależnie od rozważań Sądu I instancji co do braku dochowania należytej staranności wymaganej od profesjonalisty przy realizacji zajęcia rachunku bankowego za trafne należało uznać stanowisko pozwanego wyrażone jeszcze w toku postępowania przez Sądem I instancjo co do braku legitymacji czynnej po stronie powoda (vide: pismo procesowe pozwanego z dnia 13 marca 2017 r. k.127-128). Słusznie wskazał pozwany, że istotą bezpodstawnego wzbogacenia, a tym samym nienależnego świadczenia, jest to, aby doszło do przesunięcia majątkowego pomiędzy spełniającym nienależne świadczenie a beneficjentem tego świadczenia. Wynikiem tego przesunięcia winno być z jednej strony zubożenie spełniającego świadczenia, zaś z drugiej – przysporzenie po stronie przyjmującego świadczenie. Tymczasem, jak prawidłowo podkreślił pozwany, poprzednik prawny powoda realizując zajęcie rachunku bankowego nie spełniał swojego świadczenia, a jedynie przekazał środki pieniężne znajdujące się na rachunku bankowym wierzyciela banku (...). Jak słusznie zauważył pozwany, w konsekwencji realizacji zajęcia uszczuplenie powstało w masie upadłości, a nie w majątku poprzednika prawnego powoda. Co do zasady zatem to syndyk masy upadłości mógł domagać się od pozwanego – jako organu egzekucyjnego – wydania przekazanych środków na podstawie art. 146 ust.2 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe (t. jedn. Dz.U z 2019 r. poz. 498), stosowanego przy uwzględnieniu wniosku a fortiori.

Nie konwalidowało braku legitymacji ewentualne dobrowolne pokrycie przez poprzednika prawnego powoda zubożenia doznanego przez syndyka masy upadłości (vide: pismo (...) SA. z 3 grudnia 2013 r. k.167). Powód w ten sposób spełniłby bowiem swoje świadczenie względem poszkodowanego syndyka. Nie wiązało się to z powstaniem z mocy prawa roszczenia regresowego względem organu egzekucyjnego, który uzyskał sumy w postępowaniu egzekucyjnym zawieszonym z mocy prawa (art.146 ust.1 prawa upadłościowego).

Na marginesie należy przy tym podkreślić, że przekazanie zajętych środków nastąpiło na rzecz Skarbu Państwa – (...) działającego jako organ egzekucyjny, a nie na rzecz Skarbu Państwa – (...) jako wierzyciela. Skarb Państwa jako wierzyciel uzyskał środki dopiero w wyniku podziału sumy uzyskanej w wyniku egzekucji. Z tego też względu nie mogło mieć zastosowania w niniejszej sprawie wyłączenie z art. 411 pkt 1 k.c. odnoszący się do sytuacji, gdy podmiot spełniający świadczenie wiedział o braku ku temu podstaw, ale czynił to w celu uniknięcia przymusu. Przymusu w rozumieniu tego przepisu nie można bowiem utożsamiać z postępowaniem egzekucyjnym prowadzonym przez organy egzekucyjne. Poprzednik prawny powoda jako profesjonalista winien był wiedzieć, że założenie rachunku bankowego przez syndyka masy upadłości rodzi domniemanie faktyczne prowadzonego postępowania upadłościowego oraz że wszelkie postępowania egzekucyjne w takiej sytuacji podlegają

zawieszeniu z mocy prawa z chwilą ogłoszenia upadłości (art.146 ust.1 prawa upadłościowego). Skoro w niniejszej sprawie nie zachodziła podstawa do zastosowania wyłączenia z art.411 pkt 1 k.c., to tym bardziej nie mógł być uznany za trafny zarzut naruszenia art. 405 k.c. W doktrynie i orzecznictwie nienależne świadczenie uznaje się bowiem za szczególnie przypadek bezpodstawnego wzbogacenia.

Z tych też względów Sąd Apelacyjny na podstawie wyżej cytowanych przepisów oraz art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie wyrażonej w art. 98 k.p.c. zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Skoro apelacja została oddalona Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego zwrot kosztów zastępstwa procesowego.

Wysokość tych kosztów obliczona została na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U z 2015 r. poz. 1804 z późn zm.). Przy uwzględnieniu wartości przedmiotu zaskarżenia stawka ta wynosiła 4.050 zł.